



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Wietrzno, 22.04.. 2001 Nr 16 (272)



NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO



BYŁA NOWENNA
DO
BOŻEGO MIŁOSIERDZIA
OD
WIELKIEGO PIĄTKU

CZY SIĘ

WŁĄCZYŁEŚ?

Cieszę się z ty-

mi którzy się włączyli i wytrwali a zwłaszcza z tymi,
których obecność w kościele pozwoliła nam odprawiać
uroczystie tę Nowennę, przez samego Jezusa Miłosier-
nego polecaną. Jezuu, ufam Tobie !



Ks. Teofil Study
Zawierzmy Maryi
Rozważania o Matce Boga
i Matce ludzi

MATKO BOŻA
MÓDL SIĘ ZA NAMI...

Litanijskie wezwania odmawiane przez chrześcijan stanowią jedną z bardziej ulubionych modlitw maryjnych. Szczególny rozwój tej formy modlitwy nastąpił w średniowieczu. Wśród powstających litanii znalazły się też litanie do Najświętszej Maryi Panny. Wiele z nich w ciągu wieków uległo zapomnieniu. Powszechnie i na trwałe wpisała się w tradycję ta, którą odmawiano albo śpiewano w słynnym włoskim sanktuarium w Loreto. Do jej rozpowszechnienia przyczynili się głównie jezuici i stała się ona jedną z podstawowych modlitw odmawianych przez katolików.

Litania loretańska w swoich tytułach wezwaniach stanowi swoistą syntezę mariologii, ukazując Dziewicę Maryję obecną w historii zbawienia. Tytuły, którymi pozdrawiamy Maryję, wywodzą się z Biblii, nauczania Kościoła czy też z liturgii. Wnikając w samą treść, możemy w niej odnaleźć jakby trzy wątki ukazujące osobę Maryi i Jej historiozbowcze znaczenie. Pierwszy, który zaczyna się od wezwania „Święta Maryjo”, można nazwać wątkiem dogmatycznym; mówi o przywilejach Maryi: Bożym macierzyństwie i dziewictwie. Drugi wątek, który zaczyna się od wezwania „Zwierciadło sprawiedliwości”, ma charakter historiozoficzny. Nasza uwaga koncentruje się tutaj na Maryi w czasie i przestrzeni, na Jej udziale w zbawieniu ludzkości, na tym, kim Ona jest dla nas - ludzi pielgrzymujących do niebieskiej ojczyzny. Wątek trzeci, który rozpoczyna się od wezwania „Królowo Aniołów”, można nazwać eschatologicznym. Widzimy tu Maryję ponad ziemską rzeczywistością, w chwale nieba. Zapowiada Ona i zaprasza nas do tej ostatecznej chwały.

Przeplatanie się kontemplacyjnego podziwu i ufnej prośby sprawia, że *Litania loretańska* jest nam tak droga i dlatego często modlimy się jej słowami.

Niedziela Bożego Miłosierdzia.



Cud dzielenia

Mieli mało, zaledwie pięć chlebów i dwie ryby, ale cud dzielenia sprawił, że najedli się wszyscy do sytości i jeszcze pozostało dwanaście koszyków ulomków. Te niemożliwe, ale prawdziwe. Musimy tylko to, czym chcemy podzielić się z innymi, oddać w ręce Jezusa.

Kto pomaga ubogiemu i hojnie dzieli się chlebem, uchodzi za świętego.

Kto mówi, że bieda ma przyczyny i że przyczyny te noszą konkretne nazwy, uchodzi za niebezpiecznego.

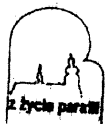
Tego niebezpieczeństwa uniknąć nie jest w stanie nikt, komu na sercu leży sprawiedliwość.

Bezwstyd

Spółczesność, któremu problem usuwania codziennych śmieci jest bliższy niż prośba o codzienny chleb, jest bezwstydne w oczach głodujących.

Msze św.

1. pon. 23.04 + Zygmunt Marosz
2. wt. 24.04.
3. śr 25.04. + Helena i Władysław Pachana; 4. czw. 26.04. + Władysław Turek
5. piąt. 27.04. + Katarzyna i Justyn Artabuz
6. sob. 28.04 + Józef Bogacz, Agata i Andrzej Chrobaczyński
7. n. . 29.



**Dziś tj. 22.04.2001 r
NIEDZIELA II
WIELKANOCY czyli MIŁOSIERDZIA BOŻEGO.**

O godz. 16.00 Nabożeństwo do Bożego Miłosierdzia □ W poniedziałek (23.04) Uroczystość św. Wojciecha Biskupa i Męczennika, Patrona Polski. □ We środę (25.04) Święto św. Marka. □ W dni powszednie Msze św. o godz. 18.00 W środę przed Mszą św. Nowenna Nieustająca, hold Matce Bożej składają uczniowie kl. II Gimn. □ Zapraszamy dzieci i młodzież gimn. na szkołę modlitwy □ W środę o godz. 19.00 spotkanie z matkami dzieci kl. II, a we czwartek o godz. 19.00 spotkanie drupy modlitewno—biblijnej

W tym tygodniu za łaskę chrztu świętego dziękują: 23.04 Karolina Czaja; 24.04 Małgorzata Lorenc, Bogumił Szpiech, Dorota Szyszlak; 25.04 Kazimiera Lipka; 26.04 Sylwia Mazur; 27.04 Monika Knap, Andrzej Wyszowski; 28.04 Katarzyna Jarczyk, Sławomir Kozubal, Maria Szopa; 29.04 Magdalena Wójtowicz, Krzysztof Zborowski.



Za łaskę sakramentu małżeństwa dziękują w rocznicę jego ślubu: 23.04 Halina i Mieczysław Mazur; Halina i Wiesław Mazur; Zofia i Zdzisław Piotrowski; 25.04 Krystyna i Jerzy Kozak; 26.04 Danuta i Stanisław Jastrzębski; 27.04 Jolanta i Krzysztof Porcek; 28.04 Zofia i Jan Król, Teresa i Ferdynand Szwał, Bożena i Stanisław Włodyka.



W rocznicę śmierci polecamy Miłosierdziu Bożemu duszę wiernych zmarłych: 25.04 + Władysław Turek; 27.04 + Katarzyna Artabuz; 28.04 + Agata Chrobaczynska. *Wieczne odpoczywanie racz im dać Panie!*



W kościele sprzątali: Teresa Sajdak, Maria Sajdak i Eugeniusz Rak. *Bóg zapłać!*

AKT POŚWIĘCENIA POLSKI MIŁOSIERDZIU BOŻEMU

Boże Miłosierny - Stwórczo Wszechświata -Boże Ojców naszych - Ojcie Przedwieczny! Spójrz okiem Miłosier-

nej Opatrzności Twojej na wyciągnięte błagalnym gestem ręce Twojego ludu polskiego. W poczuciu naszej nędzy - z nieograniczoną ufnością uciekamy się do Twego Miłosierdzia i prosimy o łaskę przebaczenia za grzechy naszego narodu.

W tej chwili wpatrzeni oczyma dusz naszych w Twój święty Majestat, padamy na kolana wyznając w pokorze, żeśmy prochem i nicością, a grzechy nasze bez liczby.

Za wszystkie łaski i dary Twoje, Boże Miłosierny, myśmy Ci zapłacili zdradą Twych świętych przykazań, zdeptaniem Przenajświętszej Krwi Jezusa Chrystusa.

Tak, Ojczy nasz, zgrzeszyliśmy i zawiniśmy! Ale ponieważ objawiłeś nam, o Boże, że Miłosierdzie Twoje nie zna granic, przeto wołamy z ufnością: Jezu Miłosierny, Zbawicielu nasz - Miłosierdzia... Miłosierdzia... Miłosierdzia (ludzie powtarzają trzy razy). Miłosierdzie nad narodem naszym! W pokorze serca naszego oddajemy na zawsze wszystkie polskie rodziny - młodzież polską - naszą ukochaną Ojczyznę. O dobry Panie Boże. Ojczy nasz, Jezu Chryste Odkupicielu i Bracie nasz, miej Miłosierdzie nad naszą Ojczyzną, naszą nędzą. Twego Miłosierdzia wzywamy, bo ono jest jedyną nadzieją naszą. Twemu Miłosierdziu polecamy i poświęcamy nasz biedny naród, skłoniwszy nienawiścią Kaina i pychą szatana. Daj nam proszącym łaskę, byśmy zrozumieli swe posłannictwo w dziejach, byśmy poprawili się z grzechów, byśmy z całym przekonaniem i w duchu szczerości praktykowali Twoje i Kościoła Twego przykazania!

Daj moc ducha polskim rodzicom w misji rodzicielskiej i wychowawczej. Daj młodzieży polskiej całą głębię wiary naszych praojców, Dokonując tego aktu poświęcenia i oddania Twemu Miłosierdziu, wołamy: Boże, daj Ojczyźnie naszej i światu całemu tak upragniony pokój - pokój w duszy i sercach - pokój między wszystkimi narodami.

O Jezu, w dzień przyścia Twego nie bądź nam sędzią, ale Ojcem Miłosierdzia. (Wierni powtarzają to ostatnie zdanie). **Miłosierdzie Boże, ufamy Tobie!. Jezu, ufam Tobie!.**

Modlitwa za Ojczyznę Śl. Boży Ksiądz Michał Sopoćko

List apostołski
Novo Millennio Ineunte
Ojca Świętego Jana Pawła II

do biskupów, duchowieństwa i wiernych na zakończenie Wielkiego Jubileuszu Roku 2000

Do Biskupów, do Kapłanów i Diakonów, do Zakonników i Zakonnice oraz wszystkich Wiernych

23. «Szukam, o Panie, Twojego oblicza» (Ps 27[26],8). Ta tęsknota Psalmisty sprzed stuleci nie mogła doczekać się wspanialszego i bardziej zdumiewającego zaspokojenia niż kontemplacja oblicza Chrystusa. W Nim Bóg naprawdę pogłósł nam i sprawił, że «Jego oblicze zajaśniało» nad nami (por. Ps 67[66],3). A jednocześnie, będąc Bogiem i człowiekiem, Chrystus ukazuje nam też prawdziwe oblicze człowieka, «objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi» (por. Ef 4,24; Kol 3,10), który wzywa odkupioną ludzkość do udziału w Jego Boskim życiu. W tajemnicy Wcielenia położone zostały podwaliny antropologii, która zdolna jest przekroczyć własne ograniczenia i sprzeczności, zmierzając ku samemu Bogu, a nawet więcej - ku «przeobstwieńszeniu» poprzez wszczęcie w Chrystusa człowieka odkupionego, dopuszczonego do udziału w życiu trynitarnym. Ojcowie Kościoła kładli wielki nacisk na ten soteriologiczny wymiar tajemnicy Wcielenia: tylko dlatego, że Syn Boży stał się naprawdę człowiekiem, człowiek może - w Nim i przez Niego - stać się naprawdę dzieckiem Bożym

Oblicze Syna

24. Ta Bosko-ludzka tożsamość wyłania się bardzo wyraźnie z Ewangelii: znajdujemy w nich cały zespół elementów, wprowadzających nas na «pogranicze» tajemnicy, którym jest *samoświadomość Chrystusa*. Kościół nie ma wątpliwości, że dzięki natchnieniu z Wysoka Ewangelista, przytaczając w swoich relacjach słowa Jezusa, poprawnie ujęli prawdę o Jego Osobie oraz Jego świadomość tejże prawdy. Czyż nie to właśnie chce nam powiedzieć Łukasz, zapisując pierwsze słowa zaledwie dwunastoletniego Jezusa wypowiedziane w świątyni jerozolimskiej? Wydaje się, że już w tym momencie ma On świadomość, że łączy Go z Bogiem wyjątkowa więź, to znaczy więź właściwa «synowi». Kiedy bowiem Matka zwraca Mu uwagę, z jakim niepokojem szukała Go wraz z Józefem, Jezus odpowiada bez wahania: «Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?» (Łk 2,49). Nic dziwnego zatem, że w wieku dojrzałym język Jezusa jednoznacznie wyraża głębię Jego tajemnicy, na co obfitych świadectw dostarczają zarówno Ewangelie synoptyczne (por. Mt 11,27; Łk 10,22), jak i przede wszystkim ewangelista Jan. W samoświadomości Jezusa nie ma miejsca na żadne wątpliwości: «Ojciec jest we Mnie, a Ja w Ojcu» (J 10,38).

Wolno sądzić, że skoro Jezus jako człowiek wzrastał «w mądrości, w latach i w łasce» (Łk 2,52), to również Jego ludzka świadomość własnej tajemnicy rozwijała się stopniowo, aż wyraziła się w pełni w Jego uwielbionym człowieczeństwie; mimo to nie ulega wątpliwości, że w swoim doczesnym życiu miał On świadomość swej tożsamości Syna Bożego. Podkreśla to Jan, posuwając się wręcz do stwierdzenia, że w istocie rzeczy właśnie dlatego Jezus został odrzucony i potępiony: próbowano Go zabić, «bo nie tylko nie zachowywał szabatu, ale nadto Boga nazywał swoim Ojcem, czyniąc się równym Bogu» (J 5,18). W Getsemani i na Golgocie ludzka świadomość Jezusa zostanie poddana najtrudniejszej próbie. Ale nawet dramat męki i śmierci nie zdoła podważyć Jego niewzruszonej pewności, że jest Synem Ojca niebieskiego. Oblicze cierpiące

25. Kontemplacja oblicza Jezusa pozwala nam zatem zbliżyć się do *najbardziej paradoksalnego aspektu Jego tajemnicy*, który ujawnia się w ostatniej godzinie, w godzinie Krzyża. Jest to tajemnica w tajemnicy, którą człowiek może jedynie adorować na kolanach.

Stoi nam przed oczyma przejmująca scena konania w Ogrójcu. Jezus, przynębiony wizją oczekującej Go próby, stojąc samotnie przed obliczem Boga, przyzywa Go jak zawsze imieniem wyrażającym czułość i poufałość: «Abba, Ojcze».